

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 6 marca 2017 roku powód Fundacja (...) o profilu S. – Bytowym Pożytku Publicznego pod nazwą „W człowieku widzieć brata” w Ł. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty, że pozwany R. K. ma zapłacić na jej rzecz kwotę 104.931 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- co do kwoty 82.000 zł od dnia 18 października 2016 roku do dnia zapłaty;

- co do kwoty 22.930 zł od dnia 16 lutego 2017 roku do dnia zapłaty.

Nadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa advokackiego według norm przepisanych. Jednocześnie w pozwie zawarła wniosek o zabezpieczenie powództwa poprzez zajęcie nieruchomości oraz rachunków bankowych będących własnością pozwanego do wysokości 104.931 zł do czasu prawomocnego orzeczenia w sprawie.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że pozwany od 2010 roku do czerwca 2016 roku pełnił funkcję Prezesa Zarządu Fundacji i samodzielnie podejmował decyzje dotyczące finansów Fundacji, w tym w 2015 roku podjął ze środków Fundacji kwotę 82.000 zł w formie zaliczek z przeznaczeniem na potrzeby Fundacji, z których miał obowiązek rozliczyć się w 2016 roku. Pozwany nie rozliczył się z tej kwoty, a wezwanie do zapłaty pozostało bez odpowiedzi. Nadto pozwany nie przekazał nowo powołanemu Zarządowi kwoty 22.930,31 zł, która zgodnie z raportem kasowym znajdowała się w kasie Fundacji w dniu 29 lutego 2016 roku. Dotychczas pozwany nie zwrócił pobranych zaliczek, ani też nie przedstawił dokumentacji potwierdzającej przeznaczenia ich na realizację celów statutowych Fundacji, jak też na pisemne wezwanie nie zwrócił kwoty 22.930,31 zł, która znajdowała się w kasie w dacie odwołania go z pełnionej funkcji Prezesa Zarządu. W dniu 15 lutego 2016 roku pozwany został zatrzymany i tymczasowo aresztowany, a w czasie postępowania karnego ustalono, że dopuścił się nadużyć wobec Fundacji poprzez finansowanie z jej środków swojej spółki (...) nad (...) sp. z o.o. z siedzibą w G.. Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia powódka wskazała art. 415 k.c. upatrując w działaniu pozwanego podczas pełnienia funkcji Prezesa Zarządu wyrządzenia szkody i bezpodstawnego uzyskania korzyści majątkowej jej kosztem (art. 405 k.c.).

(pozew k. 3 - 10)

Zarządzeniem z dnia 29 marca 2017 roku stwierdzono brak podstaw do wydania nakazu zapłaty.

Postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2017 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił wniosek o zabezpieczenie.

(zarządzenie k.46, postanowienie k.54-56)

W odpowiedzi na pozew R. K. wskazał, że przebywa w areszcie śledczym i nie ma dostępu do dokumentacji Fundacji. Wyjaśnił, że Prokuratura Krajowa w Ł. prowadzi wobec niego postępowanie pod sygn. PK III WZ Ds. 2.2016, które obejmuje swym zakresem roszczenia powoda określone w pozwie, a więc jego wynik ma wpływ na niniejsze postępowanie i w związku z tym wniosł o zawieszenie postępowania.

(odpowiedź na pozew k.60)

W piśmie procesowym, złożonym na rozprawie w dniu 11 grudnia 2017 roku pełnomocnik pozwanego wniosł o oddalenie powództwa, kwestionując je co do zasady i wysokości. Zdaniem pozwanego powódka nie udowodniła faktu pobrania przez niego zaliczek w kwocie 82.000 zł (załączyła tylko kserokopie wypłat), nieprawdziwe są twierdzenia, że podpisał dokumenty stanowiące załącznik do sprawozdania finansowego za 2015 rok, gdyż są to niepodpisane wydruki. Pozwany przyznał, że nie przywiązywał wagi do dokonywania formalności związanych z rozliczeniami, przekazywał część środków beneficjentom Fundacji bez ich kwitowania, część była wydatkowana na remonty i wyposażenie dla osób potrzebujących, co było zgodne ze statutem, gdyż nie przewidywał on kwitowania darowizn czy

pomocy rzeczowej dla beneficjentów. Nadto powodowa Fundacja nie przedstawiła dowodu na to, że pozwany zabrał kwotę 22.930,31 zł, która winna być w kasie na dzień 29 lutego 2016 roku. Pozwany od lutego 2016 roku nie miał już dostępu do kasy, zaś obecny zarząd miał do niej dostęp od czerwca 2016 roku, a więc w tym czasie miały do niej dostęp inne osoby zatrudnione w Fundacji i spółce pozwanego, znajdujące się w tym samym miejscu.

(pismo procesowe k.114-117)

Na rozprawie w dniu 30 lipca 2018 roku pełnomocnik powoda sprecyzował, iż powództwo nie obejmuje kwot przekazanych beneficjentce Fundacji (...) oraz zakupionego na jej rzecz sprzętu medycznego, jak też wypłat dokonywanych przez wolontariusza Fundacji (...).

(oświadczenie pełnomocnika powoda - protokół rozprawy k.247, czas nagrania 00:02:07-00:04:50)

Na rozprawie w dniu 1 października 2018 roku, poprzedzającej wydanie wyroku, pełnomocnik powódki poparł powództwo. Pełnomocnik pozwanego wnosił o oddalenie powództwa.

(protokół rozprawy k.266v czas nagrania 01:15:07-01:31:12)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Misja Charytatywno – Opiekuńcza o profilu S. – Bytowym Pożytku Publicznego pod nazwą „W człowieku widzieć brata” została ustanowiona przez D. W.. Fundacja działa od 16 listopada 2006 roku, z siedzibą w Ł.. Jest zarejestrowana w rejestrze stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej Krajowego Rejestru Sądowego za numerem KRS (...).

Do celów statutowych tej Fundacji należy realizacja zadań pożytku publicznego w zakresie pomocy człowiekowi znajdującemu się w trudnej sytuacji życiowej – ludziom bezdomnym, chorym, samotnym, uzależnionym, niepełnosprawnym, dzieciom i młodzieży opuszczającym dom dziecka, a także rozwijanie edukacji, kultury zasad współżycia z ludźmi etyki, wzajemnej życzliwości do ludzi i zwierząt oraz likwidacji między ludźmi przejawów arogancji, chamstwa i przemocy.

Przedmiotem działalności organizacji pożytku publicznego jest:

- nieodpłatna pomoc społeczna, w tym pomoc finansowa i pozafinansowa osobom i rodzinom zagrożonym wykluczeniem społecznym z powodu różnego rodzaju dysfunkcji;
- nieodpłatne prowadzenie na rzecz ogółu społeczności działalności wspomagającej krzewienie kultury współżycia społecznego;
- odpłatne i nieodpłatne prowadzenie działalności wspomagającej edukację dzieci i młodzieży pochodzących z rodzin zagrożonych wykluczeniem społecznym z powodu różnych dysfunkcji.

Organami Fundacji jest Rada Nadzorcza oraz Zarząd Fundacji. Zarząd jest powoływany i odwoływany przez Fundatora, kieruje działalnością fundacji, reprezentuje ją na zewnątrz, sporządza sprawozdania z działalności Fundacji, sprawuje zarząd nad majątkiem, odpowiada za wynik działalności finansowo-gospodarczej.

Fundacja sporządza i ogłasza roczne sprawozdanie finansowe.

(wydruk z KRS k. 13 – 14, statut fundacji k. 18 – 24)

Uchwałą z 4 września 2010 roku fundatorka powodowej Fundacji powołała na stanowisko Prezesa Zarządu Fundacji R. K.. W dacie powołania pozwanego na to stanowisko, zarząd powodowej Fundacji był jednoosobowy.

(uchwała k. 15)

Fundacja miała swoją siedzibę w Ł. przy ul. (...).

Pozwany R. K. był posłem na Sejm VII kadencji i jego biuro poselskie również znajdowało się w Ł. przy ul (...). W tym samym miejscu znajdowała się też siedziba partii (...) założona przez pozwanego oraz biuro wydawnictwa (...) sp. z o.o. - wydawcy tygodnika (...), którego redaktorem naczelnym był R. K.. Pozwany był Prezesem wydawnictwa. Ponadto pozwany był właścicielem spółki (...), posiadającej ośrodek wypoczynkowy w gminie G., która współdziałała z Fundacją w zakresie organizacji wypoczynku dla matki i dzieci będących pod opieką Fundacji.

(okoliczności bezsporne)

W Fundacji działali wolontariusze.

Pozwany jako Prezes Zarządu nie pobierał wynagrodzenia. Zajmował się pozyskiwaniem środków finansowych i decydował o przyznaniu pomocy finansowej. Przekazał na rzecz Fundacji książki swojego autorstwa oraz bezpłatnie drukował ogłoszenia w (...) zachęcające czytelników do wpłat pieniężnych na rzecz Fundacji. Wydawnictwo finansowało akcje związane z działalnością Fundacji (np. wyjazdy) i opisywało sprawozdania z tych akcji.

Sprawami finansowymi Fundacji zajmowała się M. K. i E. C. (1) oraz B. K. (1), którzy dokonywali wypłat pieniędzy z kasy i konta Fundacji. B. K. pracował również w wydawnictwie (...) sp. z o.o., a M. K. była w tej spółce główną księgową.

M. K. nie miała zawartej umowy wolontariatu. Sprawowała pieczę nad sprawozdaniami finansowymi oraz kasą Fundacji. Podejmowała samodzielne decyzje w sprawie wypłat mniejszych kwot. Pozwany wyraził ustną zgodę na podejmowanie przez nią takich decyzji nie wskazując jednak limitu kwotowego. Nie kontrolował w jakim zakresie M. K. dokonywała wypłat z środków Fundacji. Nie zawarł z nią umowy o odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie Fundacji.

Kasetka z pieniędzmi Fundacji mieściła się w pomieszczeniu wydawnictwa – w pokoju księgowych – w sejfie razem z pieniędzmi wydawnictwa. Klucze do kasetki posiadała M. K..

Do Fundacji zgłaszały się osoby potrzebujące pomocy finansowej. Sprawami beneficjentów zajmowała się J. W. (1) – wolontariusz. Informowała pozwanego o potrzebie dokonania zakupów, paczek żywnościowych, przedmiotów gospodarstwa domowego. Ponadto Fundacja finansowała remonty beneficjentów – zwłaszcza w Gminie G..

Zaliczki były wypłacane na wniosek beneficjenta. Dokumenty pobrania zaliczek były podpisywane przez R. K., ale zdarzało się, że na innych dokumentach podpisywała się również księgowa. Po zatwierdzeniu wypłaty przez pozwanego beneficjent podpisywał odebranie zaliczki. Dokumentowanie wypłaty zaliczek następowało w formie wydruków z programu komputerowego, z danymi beneficjenta, na którym się on podpisywał oraz druków papierowych, z możliwością uzupełniania danych z miejscem na podpis beneficjenta.

B. K. dokonywał zapłaty kartą płatniczą i na zlecenie księgowej lub pozwanego wypłacał pieniądze z konta bankowego Fundacji aby zasilić kasę w gotówkę pieniędzy, z której były wypłacane zaliczki dla beneficjentów. Pobierał również zaliczki, z których rozliczał się.

Zasadą było rozliczanie wszystkich zaliczek. Najczęściej rozliczane były poprzez faktury.

Pozwany R. K. wyznaczył M. K. do kontrolowania rozliczeń z pobranych zaliczek i celów wydatkowania pieniędzy.

R. K. decydował o przyznaniu pomocy wręczając bezpośrednio pieniądze potrzebującej osobie lub kierując ją do księgowości.

Pozwany spotykał się z beneficjentami Fundacji także w swoim w biurze poselskim, gdzie wręczał im pieniądze. Pozwany pobierał drobne kwoty pieniężne z kasy Fundacji gdy potrzebował przekazać je beneficjentom i przekazywał im je bez potwierdzenia. Były to kwoty od 50 zł do 700 zł. Ponadto pobierał pieniądze z konta bankowego Fundacji.

Przez okres 5 lat do 2011 roku pozwany wręczał pieniądze H. K. - przewodniczącej partii (...), która z powodu stanu zdrowia miała problemy finansowe. Ponadto zlecał pomoc finansową u księgowej Fundacji. Była to pomoc z Fundacji na drogie bandaże i plastry. W późniejszym okresie również przekazywał jej pieniądze na leki. H.K. nie kwitowała odbioru pieniędzy, ale na prośbę pozwanego w styczniu 2016 roku napisała oświadczenie, że korzystała z pomocy finansowej Fundacji. W dniu 11 lutego 2016 roku Fundacja zakupiła H. K. sprzęt medyczno-rehabilitacyjny za kwotę 1.780 zł. Faktura zakupu została wystawiona na Fundację i została rozliczona.

Pozwany nie przywiązywał uwagi do formalnego rozliczania pobranych przez siebie środków. Przedstawiał faktury do rozliczenia, ale zdarzało się też, że tylko słownie potwierdzał wydatkowaną kwotę, zgubił fakturę do rozliczenia. Miał zaufanie do księgowej M. K. i nie interesował się rozliczaniem.

(historia rachunku k. 241-243, faktury i dokumenty k.175-202, 208-223, faktura k.244, zeznania świadka K. W. k.153-153v, zeznania świadka H.K.-protokół rozprawy z dnia 28.05.2018r. czas nagrania 00:06:10-00:36:39, zeznania świadka E. C. – protokół rozprawy z dnia 11.12.2017r. czas nagrania 00:07:35-00:54:44, zeznania przedstawiciela powódki: J. W. – protokół rozprawy z dnia 30.07.2018r. czas nagrania 00:11:49-00:26:42, 00:27:26-00:39:47, zeznania pozwanego- protokół rozprawy z dnia 1.10.2018r. czas nagrania 00:13:20-01:13:11 w zw. z protokołem z dnia 18.09.2018r. czas nagrania 00:08:00-00:30:31)

W okresie od 10 lutego 2015 roku do 7 maja 2015 roku R. K. pobrał z kasy powodowej Fundacji kwotę w łącznej wysokości 82.000 zł, w tym w dniu 10.02.2015r. -12.000 zł, w dniu 06.03.2015r. – 10.000 zł, w dniu 09.03.2015r. – 20.000 zł, w dniu 11.03.2015r.- 10.000 zł, w dniu 29.04.2015r.-10.000 zł, w dniu 07.05.2015r.-20.000 zł. W wystawionych dowodach wypłaty jako cel wypłaty tych kwot wskazano „pobranie środków na potrzeby fundacji” lub „pobranie”. Dowody wypłaty były wystawione przez M. K., E. C. (1) i pozwany potwierdził na nich swoim podpisem otrzymanie tych zaliczek.

(dowody wypłaty k. 28-33, 130-136)

W 2015 roku spółka pozwanego Relaks organizowała wypoczynek letni (kolonie) dla matek z dziećmi będących pod opieką Fundacji. Fundacja dokonała przelewu środków na rzecz tej spółki za zorganizowanie tego wypoczynku. Ponadto ze środków Fundacji zostały zakupione kołdry dla tego ośrodka wypoczynkowego.

(zeznania świadka E. C. – protokół rozprawy z dnia 11.12.2017r. czas nagrania 00:07:35-00:54:44, zeznania pozwanego- protokół rozprawy z dnia 1.10.2018r. czas nagrania 00:13:20-01:13:11 w zw. z protokołem z dnia 18.09.2018r. czas nagrania 00:08:00-00:30:31)

Fundacja corocznie rozliczała się z prowadzonej działalności. M. K. sporządzała sprawozdanie finansowe i przedkładała je organom nadzorującym. Informowała pozwanego o przyjęciu raportów. Pozwany osobiście nie miał czasu aby sprawdzać i nadzorować wydatkowanie w Fundacji. Fundatorka zwykle przejeżdżała do Fundacji w okresie sporządzania bilansu z działalności. Zapoznawała się z dokumentami, rozmawiała z M. K. i nie miała żadnych uwag co do działalności finansowej Fundacji.

(zeznania przedstawiciela powódki: O. H.-B.- protokół rozprawy z dnia 28.05.2018r. czas nagrania 00:49:24-01:08:10, zeznania pozwanego- protokół rozprawy z dnia 1.10.2018r. czas nagrania 00:13:20-01:13:11 w zw. z protokołem z dnia 18.09.2018r. czas nagrania 00:08:00-00:30:31)

W styczniu 2016 roku miało miejsce włamanie do siedziby wydawnictwa (...). Zostały skradzione pieniądze z sejfu. Prezes Zarządu Fundacji R. K. zorganizował zebranie i powiadomił, że włamania dokonała M. K. z B. K. (1). Pozwany nie zarządził remanentu, aby stwierdzić, czy skradzione zostały pieniądze z kasetki należącej do Fundacji. Nie miał wiedzy jaka kwota pieniędzy znajdowała się w kasetce. Nie złożył zawiadomienia o kradzieży pieniędzy należących do Fundacji.

(zeznania przedstawiciela powódki: J. W. – protokół rozprawy z dnia 30.07.2018r. czas nagrania 00:11:49-00:26:42, 00:27:26-00:39:47, zeznania pozwanego- protokół rozprawy z dnia 1.10.2018r. czas nagrania 00:13:20-01:13:11 w zw. z protokołem z dnia 18.09.2018r. czas nagrania 00:08:00-00:30:31)

Po aresztowaniu M. K. w dniu 27 stycznia 2016 roku E. C. (1) przygotowała sprawozdanie z działalności Fundacji do Urzędu Skarbowego i Ministerstwa za 2015 rok. Porządkowała i uzupełniała dokumentację za cały 2015 rok. Stwierdziła nierozliczone zaliczki pobranej przez R. K. w 2015 roku na łączną kwotę 82.000 zł, a na koniec lutego 2016 roku brak środków w kasie Fundacji w kwocie 22.930,31 zł.

(zeznania świadka E. C. – protokół rozprawy z dnia 11.12.2017r. czas nagrania 00:07:35-00:54:44, raport kasowy k. 39, historia rachunku k. 241-243)

W dniu 15 lutego 2016 roku pozwany R. K. został zatrzymany i aresztowany. Dokumentacja Fundacji została zabezpieczona przez CBS. Pozwany nie składał wniosku o zabezpieczenie mienia środków Fundacji.

(zeznania przedstawiciela powódki: J. W. – protokół rozprawy z dnia 30.07.2018r. czas nagrania 00:11:49-00:26:42, 00:27:26-00:39:47, zeznania pozwanego- protokół rozprawy z dnia 1.10.2018r. czas nagrania 00:13:20-01:13:11 w zw. z protokołem z dnia 18.09.2018r. czas nagrania 00:08:00-00:30:31)

Uchwałą z 16 czerwca 2016 roku R. K. został odwołany z funkcji Prezesa Zarządu powodowej fundacji. Uchwałą z 16 czerwca 2016 roku został powołany kolegialny, trzyosobowy zarząd powodowej fundacji, składający się z O. B. jako Prezesa Zarządu i T. F. oraz J. W. (1) jako członków zarządu.

(uchwały k. 16, 26)

Po przejściu obowiązków przez nowy Zarząd Fundacji została sprawdzona dokumentacja Fundacji oraz został wykonany audyt w zakresie sytuacji finansowej Fundacji. (...) obejmował okres od 2010 roku tj. od momentu powstania konta bankowego Fundacji. Dokumentacja Fundacji znajdowała się w CBS i za jego zgodą była kserowana przez Zarząd. Ustalono wówczas, że były wypłacone przez pozwanego zaliczki, ale nie było dokumentów potwierdzających ich wydatkowanie. W chwili przejścia Fundacji przez nowy Zarząd na koncie Fundacji znajdowały się środki finansowe, ale Prezes Zarządu Fundacji uzyskała informację od księgowej E. C. (1) o brakach w kasie.

Po czerwcu 2016 roku na konto bankowe Fundacji wpływały pieniądze, ale nie wpłynęły zaliczki pobrane przez pozwanego.

(zeznania przedstawicieli powódki: O. H.-B.- protokół rozprawy z dnia 28.05.2018r. czas nagrania 00:49:24-01:08:10, J. W. – protokół rozprawy z dnia 30.07.2018r. czas nagrania 00:11:49-00:26:42, 00:27:26-00:39:47)

Do sprawozdania finansowego Fundacji za 2015 rok, sporządzonego przez E. C. (1), zostały załączone wydruki zawierające informacje ogólne, informacje uzupełniające do bilansu oraz druk komputerowy (...) o dodatkowych informacjach i objaśnieniach, w którym wskazano, że R. K. wypłacono kwotę 82.000 zł w celu dokonania zapłaty za zamówione przez Fundację usługi i towary dla beneficjentów fundacji, z obowiązkiem rozliczenia tej kwoty w 2016 roku. Sprawozdanie wraz z załącznikami zostało podpisane przez pozwanego w areszcie w dniu 29 czerwca 2016 roku. W dniu 30 czerwca 2016 roku pozwany jako Prezes Zarządu sporządził oświadczenie o przedstawieniu na podstawie ustawy o rachunkowości sprawozdania finansowego składającego się z bilansu, rachunku wyników i informacji dodatkowej.

(sprawozdanie finansowe z załącznikami k. 34-36, oświadczenie k.36v, zeznania świadka E. C. – protokół rozprawy z dnia 11.12.2017r. czas nagrania 00:07:35-00:54:44, zeznania pozwanego- protokół rozprawy z dnia 1.10.2018r. czas nagrania 00:13:20-01:13:11 w zw. z protokołem z dnia 18.09.2018r. czas nagrania 00:08:00-00:30:31)

W dniu 4 października 2016 roku fundacja wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 82.000 zł w terminie tygodniowym od daty doręczenia wezwania. W piśmie z 6 lutego 2017 roku powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 82.000

zł tytułem nierozliczonych zaliczek oraz kwoty 22.930,31 zł tytułem zwrotu środków pieniężnych fundacji w terminie do 15 lutego 2017 roku.

(wezwanie do zapłaty k. 37- 38, 40-41)

W dniu 24 lutego 2017 roku Zarząd Fundacji sporządził pisemne oświadczenie, że były Prezes jednoosobowego Zarządu Fundacji (...) pobrał ze środków Fundacji zaliczki gotówkowe w łącznej kwocie 82.000 zł, z informacji uzupełniającej do bilansu sprawozdania finansowego za 2015 rok wynika, że została ona wypłacona z przeznaczeniem na zapłatę za usługi i towary dla beneficjentów Fundacji i dotychczas Zarząd Fundacji nie otrzymał od R. K. jakiegokolwiek dokumentacji potwierdzającej jej wydatkowanie na cele statutowe Fundacji, nie oddał powyższej kwoty do kasy ani na konto, a nadto, że z raportu kasowego wynika, że po dacie zatrzymania R. K. w kasie Fundacji powinna znajdować się kwota 22.930,31 zł i nie została ona przekazana nowemu Zarządowi.

(oświadczenie k.42)

Powodowa Fundacja zmieniła nazwę i obecnie działa pod nazwą Fundacja W (...) w Ł..

(okoliczność niesporna)

Pozwany R. K. ma 51 lat. Nadal przebywa w areszcie śledczym w związku z toczącym się przeciwko niemu postępowaniem karnym. Jest właścicielem znacznego majątku – nieruchomości o powierzchni 1000 m², zabudowanej domem o powierzchni 35 m², nieruchomości o powierzchni 0,8 ha położonej w G., udział we współwłasności nieruchomości o powierzchni 2 ha, położonej w Z., udział we współwłasności nieruchomości o powierzchni 0,5 ha, położonej w miejscowości D. oraz we współwłasności nieruchomości o powierzchni około 400 m², położonej w B.. (...) powyższe zostały zajęte przez organy egzekucyjne na poczet zobowiązania pozwanego z tytułu obowiązku alimentacyjnego wobec syna J. K. w kwocie 11.500 zł miesięcznie.

(oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania k.65-66)

Powyższe ustalenia poczyniono na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy, zeznań świadków oraz stron i w tym zakresie Sąd uznał je za wiarygodne.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z dokumentów zaliczek pobranych przez B. K. (1), bowiem nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia gdyż postępowanie dotyczyło zaliczek pobranych przez pozwanego. Nadto w tym zakresie strona powodowa przedstawiła rozliczenia powyższych zaliczek, które zostały przyjęte w poczet materiału dowodowego. Sąd oddalił również wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka B. K. (1), który został złożony na okoliczność pobierania i rozliczania funduszy należących do Fundacji, kto podejmował decyzję o wydatkowaniu pieniędzy. W tym zakresie wystarczający był pozostały materiał dowodowy, a kwestia oceny odpowiedzialności za wydatkowanie środków Fundacji nie wymagała przeprowadzenia tego dowodu, gdyż pozostaje to w sferze rozważań Sądu w świetle obowiązujących przepisów prawa.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne.

Bezspornym w sprawie jest, że pozwany R. K. pełnił funkcję Prezesa Zarządu powodowej Fundacji i w jej imieniu decydował o udzielaniu pomocy pieniężnej beneficjentom ze środków finansowych należących do Fundacji.

Strona powodowa wywodzi swoje roszczenie zapłaty z tytułu pobranych przez pozwanego ze środków Fundacji zaliczek pieniężnych – łącznie kwoty 82.000 zł oraz z tytułu wynikającego niedoboru kasowego w kwocie 22.930 zł stwierdzonego po zatrzymaniu i aresztowaniu pozwanego. Na uzasadnienie tego roszczenia Fundacja przedstawiła dokumenty – wypłaty zaliczek oraz raport kasowy. Nadto w tym zakresie zostało przeprowadzone postępowanie

dowodowe - z inicjatywy powódki dla wykazania zasadności roszczenia zapłaty i na wniosek pozwanego negującego powództwo.

Na wstępie należy zatem odnieść się do zasady odpowiedzialności pozwanego. Pozwany kwestionując zasadność powództwa podnosił, że unormowania statutu Fundacji nie zobowiązywały go do dokonywania formalnego rozliczenia dysponowanymi środkami, zaś fakty udzielania pomocy finansowej przez Fundację nie były kwitowane przez beneficjentów i w konsekwencji wszelka dokumentacja była prowadzona i rozliczana przez księgową M. K..

W ocenie Sądu powyższe twierdzenia oraz ustalony stan faktyczny nie pozwalają przyjąć braku podstawy odpowiedzialności pozwanego, a tym samym odnieść oczekiwany przez niego skutek oddalenia powództwa.

Wskazać należy, że zaangażowanie się w działalność organizacji, stowarzyszenia, fundacji wymaga uświadomienia odpowiedzialności jaka wiąże się z objęciem stanowisk w jej organach np. zarządzie. Zwykle zarząd ma prawo i obowiązek bieżącego kierowania organizacją, zawierania umów, rozporządzania majątkiem organizacji, zatrudniania pracowników i za wszystkie te działania ponosi odpowiedzialność. Odpowiedzialność władz organizacji mającej status pożytku publicznego nie różni się od odpowiedzialności władz organizacji pozarządowych nieposiadających tego statusu.

W zależności od okoliczności różnie kształtuje się odpowiedzialność zarządu i jej członków: za zaleganie organizacji z podatkami (odpowiedzialność podatkowa) odpowiadają wszyscy członkowie zarządu, za niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości (w przypadku organizacji prowadzących działalność gospodarczą) odpowiedzialność spoczywa na wszystkich członkach zarządu, za zobowiązania Fundacji wobec osób trzecich członkowie zarządu fundacji nie odpowiadają subsydiarnie Natomiast odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną organizacji (tzw. odpowiedzialność cywilną) ponoszą tylko te osoby, które wyrządziły daną szkodę, niezależnie od tego, jaką funkcję sprawują we władzach organizacji. Podobnie jest w przypadku odpowiedzialności karnej i karno-skarbowej - mają one charakter indywidualny i ponoszą ją tylko te osoby, które popełniły przestępstwo lub wykroczenie.

Odpowiedzialność władz organizacji powinna zostać szczegółowo zapisana w statucie danej organizacji. Ponadto jest ona ogólnie określona w ustawie o stowarzyszeniach, fundacjach.

Przechodząc zatem do niniejszej sprawy należy odwołać się do ustawy o fundacjach z dnia 6 kwietnia 1984 r. (Dz.U.2018.O.1491 t.j.) oraz statutu powodowej Fundacji.

Zarząd fundacji kieruje jej działalnością oraz reprezentuje fundację na zewnątrz (art. 10 ustawy). Działanie zarządu fundacji musi być zgodne z przepisami prawa, postanowieniami jej statutu i z jej celem (art. 14 ust.1 ustawy).

W rozpoznawanej sprawie zapisy statutu nie stanowią o odpowiedzialności Zarządu Fundacji ani też nie określają sposobu przeprowadzania rozliczeń środków finansowych Fundacji, w szczególności nie wskazują konieczności przedkładania dokumentów potwierdzających ich wydatkowanie. Statut stanowi jednak, że Zarząd Fundacji sprawuje zarząd nad majątkiem, odpowiada za wynik działalności finansowo-gospodarczej.

Wobec powyższego trudno upatrywać wprost w powyższych unormowaniach odpowiedzialności pozwanego wobec powodowej Fundacji. Jednakże nie można pomijać w tym zakresie ogólnych zasad odpowiedzialności uregulowanych w kodeksie cywilnym i należy je powiązać z powyższymi unormowaniami.

Przed wszystkim pozwany jako Prezes jednoosobowego Zarządu Fundacji może odpowiadać wobec Fundacji na podstawie art. 415 k.c. Należy zatem ustalić, czy pozwany poprzez swoje zawinione działanie lub zaniechanie spowodował szkodę Fundacji.

W ocenie Sądu postępowanie dowodowe przeprowadzone w tej sprawie prowadzi do stwierdzenia, że działanie pozwanego jako Prezesa Zarządu nosiło cechy zawinienia i w efekcie spowodowało szkodę majątkową Fundacji. Zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności z art. 415 k.c. Pozwany nie wykazał bowiem braku swojej odpowiedzialności (winy), ani też tego, że to nie jego działania wyrządziły szkodę Fundacji (brak związku

przyczynowego). Szkada powodowej Fundacji w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie budziła wątpliwości.

Odnosząc się do pobranych przez pozwanego zaliczek w łącznej kwocie 82.000 zł wskazać należy, że niewątpliwym jest, iż pozwany je pobrał i nie rozliczył ich. Pierwotne twierdzenia powoda kwestionujące prawdziwość dowodów wypłat z tej przyczyny, że stanowiły one kserokopie zostały skutecznie odparte, bowiem strona powodowa przedłożyła je potwierdzone za zgodność z oryginałem przez (...) Biuro (...), w dyspozycji którego znajduje się dokumentacja Fundacji. Kolejne zarzuty pozwanego dotyczące sprawozdania finansowego i załączonych do niego informacji, z których wynika, że pozwany pobrał zaliczki w kwocie 82.000 zł w celu dokonania zapłaty za zamówione przez Fundację usługi i towary dla beneficjentów fundacji, z obowiązkiem rozliczenia tej kwoty w 2016 roku również okazały się nieuzasadnione. Z treści oświadczenia podpisanego przez pozwanego w dniu 30 czerwca 2016 roku (k.36v) wynika, że stanowiły one załącznik do sprawozdania finansowego (bilansu) i wraz z nim oraz rachunkiem zysków i strat zostały przedstawione do Urzędu Skarbowego oraz Ministerstwa. Nadto świadek E. C. (1), która sporządzała sprawozdanie, szczegółowo opisała okoliczności sporządzenia sprawozdania, podpisania go przez pozwanego oraz źródło pochodzenia informacji (wydruk z komputera (...)). Pozwany w swych zeznaniach ostatecznie nie kwestionował, że podpisał sprawozdanie i nie wykluczył, że nie widział oświadczenia o konieczności zwrotu pobranych zaliczek do końca 2016 roku.

Pozwany nieskutecznie próbował także wykazać, iż pobrane zaliczki zostały wykorzystane na udzielenie pomocy beneficjentom i nie miał obowiązku ich formalnego rozliczenia. Postępowanie dowodowe - zeznania świadków i stron oraz załączone dokumenty - wykazało jak przebiegał proces udzielania pomocy finansowej beneficjentom Fundacji. Nie ma wątpliwości, że pozwany przekazywał środki bezpośrednio osobom potrzebującym bez ich pokwitowania jednakże były to drobne kwoty. Ale jednocześnie - jak wynika z zeznań świadka E. C. (1) - dokonywał rozliczeń poprzez składanie ustnych wyjaśnień, faktur. Zauważyć trzeba, że sporne zaliczki pobrane przez pozwanego były w znacznych kwotach, a więc nawet gdyby uwzględniając dotychczasowy sposób rozliczania, to nie można przyjąć, iż zostały one przekazane zgodnie ze statutem na rzecz potrzebujących osób. Zeznania świadka H. K., która otrzymywała pomoc od pozwanego, nie mają wpływu przyjęcie odmiennej oceny i uznania, że pozwany wykazał rozliczenie pobranych przez siebie zaliczek. Świadek potwierdziła fakt otrzymywania pomocy pieniężnej, ale było to w głównej mierze w okresie do 2011 roku. Nadto strona powodowa wyraźnie określiła, że pomoc ta była rozliczona, jak też zakup dla niej sprzętu medycznego i nie jest to objęte jej roszczeniem. Pomimo, że Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka B. K. (1), który zdaniem pozwanego miał wydatkować pobierane z Fundacji środki finansowe i nie rozliczał się z nich, to nie można uznać twierdzeń pozwanego, że sporne zaliczki zostały wydatkowane przez tę osobę. Przedstawione przez stronę powodową dokumenty obrazują fakt pobierania przez tego świadka konkretnych zaliczek i ich rozliczanie. Nadto materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że zaliczki zostały pobrane i wydatkowane przez M. K. wspólnie z B. K. (1), a pozwany jedynie podpisał przedłożone mu dowody wypłaty. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego należało więc przyjąć, że wobec braku zapisu statutowego w rezultacie wydatki Fundacji były rozliczane i obowiązkowo sporządzane były sprawozdania finansowe. Do 2015 roku sprawozdania nie były kwestionowane. Należy zwrócić w tym miejscu uwagę, że pozwany - co sam przyznał - nie interesował się wydatkami, rozliczeniami ani żadną dokumentacją finansową Fundacji powierzając czynności w tym zakresie księgowej M. K.. Takie działanie pozwanego w kontekście jego dalszych poczynań tj. braku ustanowienia odpowiedzialności M. K. za powierzone mienie, braku ustanowienia limitu wypłaty przez księgową, braku sprawowania jakiegokolwiek kontroli i nadzoru nad księgowością jako Prezesa Zarządu Fundacji -w ocenie Sądu- należy ocenić jako zawinione. Pozwany, który w tym postępowaniu dla swej obrony powołuje się na zapisy statutu, powinien zdawać sobie sprawę z tego, że statut ten nakłada na niego obowiązek zarządu nad majątkiem Fundacji i odpowiedzialność za wynik działalności finansowo-gospodarczej. Nadto za taką oceną przemawiają również zapisy ustawy o rachunkowości, która przewiduje odpowiedzialność karną z tytułu niepoprawnego prowadzenia ksiąg rachunkowych i nieprawidłowego sporządzenia sprawozdania finansowego. Odpowiedzialność taką ponosi kierownik jednostki, w tym zwłaszcza zarząd. Zgodnie z art. 77 ustawy o rachunkowości - karze grzywny lub karze pozbawienia wolności do lat 2, albo obu tym karom łącznie może podlegać ten, kto dopuszcza do nieprowadzenia ksiąg rachunkowych, niedbałego ich prowadzenia, niesporządzenia sprawozdania finansowego czy przedstawienia w

nim nierzetelnych danych. Odpowiedzialność z art. 77 ustawy o rachunkowości jest odpowiedzialnością na zasadzie winy. Należy również wskazać, że zgodnie z art. 4 ust. 5 ustawy o rachunkowości kierownik jednostki ponosi odpowiedzialność za wykonywanie obowiązków w zakresie rachunkowości określonych ustawą, w tym z tytułu nadzoru, również w przypadku, gdy określone obowiązki w zakresie rachunkowości zostaną powierzone innej osobie za jej zgodą. Oznacza to, że powierzenie prowadzenia ksiąg rachunkowych np. biuru rachunkowemu, księgowej nie wyłącza automatycznie odpowiedzialności członka zarządu za nieprowadzenie ksiąg rachunkowych i niesporządzanie sprawozdań finansowych. Pozwany decydując się na przekazanie obowiązków w zakresie rachunkowości M. K. powinien mieć świadomość swojej odpowiedzialności wobec Fundacji za nieprawidłowości w dokumentacji księgowej.

Reasumując Sąd uznał, że pozwany nie wykazał w postępowaniu dowodowym aby pobrane przez niego zaliczki zostały wydatkowane na cele statutowe Fundacji, ani też że dokonał zwrotu zaliczek na konto bankowe Fundacji. W związku z tym nieznany pozostał cel ich przeznaczenia przez pozwanego i niewątpliwie powodowa Fundacja poniosła z tego tytułu szkodę.

Stwierdzony brak kasowy Fundacji w kwocie 22.930 zł w ocenie Sądu także pociąga pozwanego do odpowiedzialności i naprawienia szkody. Poczynione ustalenia w toku postępowania dowodowego wskazują brak tej kwoty oraz, że po aresztowaniu pozwanego nie dokonywano rozliczeń na koncie Fundacji. Pozwany negując roszczenie w tym zakresie wskazywał jedynie, że inne osoby (wolontariusze Fundacji – (...), B. K. (1)) dokonywały wypłat z konta i nie ma bezpośredniego dowodu na to, że pieniądze te zostały pobrane przez niego. Jednakże te twierdzenia w konfrontacji z pozostałym materiałem dowodowym nie mogą być zaakceptowane. Niewątpliwie materiał dowodowy nie dostarczył dowodu, że to pozwany pobrał powyższą kwotę, ale należy zauważyć, że pozwany - jak wcześniej wskazano – jako Prezes Zarządu był obowiązany sprawować nadzór nad finansami Fundacji, czego jednak nie czynił. Nadto w świetle zachowania pozwanego po dokonaniu w styczniu 2016 roku włamania do pomieszczenia wydawnictwa należy uznać, iż zasadność roszczenia zapłaty z tytułu braku pieniędzy w kasie została wykazana i pozwany ponosi za to odpowiedzialność. Z poczynionych ustaleń wynika jednoznacznie, że kasetka Fundacji znajdowała się w sejfie razem z kasetką wydawnictwa. Pozwany nie miał wiedzy o ilości środków znajdujących się w kasetce Fundacji. Po włamaniu pozwany nie podjął żadnych czynności mających na celu ustalenie czy skradzione pieniądze należały także do Fundacji, jaki jest stan środków Fundacji, nie przeprowadził remanentu i nie złożył zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa na szkodę Fundacji. Nadto pozwany po zatrzymaniu nie wystąpił o zabezpieczenie majątku Fundacji. W tym stanie trudno zatem uznawać, że w kasie nie było niedoborów, a raport kasowy sporządzony na koniec lutego 2016 roku (dwa tygodnie po zatrzymaniu pozwanego) oraz zeznania świadka E. C. (1), która objęła pieczę nad finansami Fundacji po aresztowaniu M. K. są niewiarygodne. Twierdzenia o wydatkowaniu braku kasowego przez B. K. (1) czy też przekazania go na rzecz potrzebującej H. K. nie zasługują na akceptację wobec wyników zgromadzonego materiału dowodowego wskazujących, że pobierane przez K. K. zaliczki oraz wszelka pomoc dla H.K. zostały rozliczone dokumentacją oraz oświadczeniem i powództwo nie dotyczy tych rozliczeń.

Mając na uwadze powyższe Sąd uwzględnił powództwo w całości i zasądził od pozwanego R. K. na rzecz powodowej Fundacji dochodzoną kwotę 104.931 zł.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. mając na uwadze to, że pozwany przed wytoczeniem powództwa był wzywany pisemnie do zapłaty w określonym terminie do 15 lutego 2017 roku (kwoty 22.930 zł) i w ciągu siedmiu dni od doręczenia wezwania (kwoty 82.000 zł od doręczenia w dniu 10 października 2016 roku). Wobec tego orzeczono o odsetkach ustawowych za opóźnienie od kwoty 82.000 zł od dnia 18 października 2016 roku i od kwoty 22.930 zł od dnia 16 lutego 2017 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Pozwany jako strona przegrywająca zobowiązany jest zwrócić stronie powodowej poniesione przez nią koszty procesu. Powódka uiściła opłatę sądową od pozwu oraz była reprezentowana przez pełnomocnika procesowego. Poniosła łączne koszty w wysokości 10.664 zł (opłata - 5.247 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – 5.400 zł , opłata skarbową od pełnomocnictwa 17zł).

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) w zw. z art. 98 k.c. i nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 355,67 zł tytułem nieuiszczonymi kosztów sądowych (wydatki pokryte tymczasowo ze Skarbu Państwa: konwoje 120 zł – k.90,123,165,234,253,270 i zwrot kosztów podróży dla świadka 235,67 zł-k.167).

z/ odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.